

KRASICKI IGNACY

DO KRÓLA

Krasicki Ignacy

Do króla

http://www.litres.ru/pages/biblio_book/?art=23521282

Do króla:

Аннотация

Ciesz się klasyką! Miłego czytania!

Содержание

Конец ознакомительного фрагмента.

9

Ignacy Krasicki

Do króla

Im wyżej, tym widoczniej; chwale lub naganie¹
Podpadają królowie, najjaśniejszy panie!
Satyra prawdę mówi, względów się wyrzeka.
Wielbi urząd, czci króla, lecz sądzi człowieka.
Gdy więc ganię zdrożności i zdania mniej baczne²,
Pozwolisz, mości królu, że od ciebie zacznę.
Jesteś królem, a czemu nie królewskim synem³?
To niedobrze; krew pańska jest zaszczyt przed gminem⁴.
Kto się w zamku urodził, niech ten w zamku siedzi;
Z tegoć powodu nasi szczęśliwi sąsiedzi.
Bo natura na rządzących pokoleniach⁵ zna się:
Inszym powietrzem żywi, inszą strawą pasie.
Stąd rozum bez nauki, stąd biegłość bez pracy;
Mądrzy, rządni, wspaniali, mocarze, junacy —
Wszystko im łatwo idzie; a chociażby który
Odstrychnął się na moment od swojej natury,

¹ *Im wyżej, tym widoczniej* – im kto wyżej wyniesiony w społecznej hierarchii, tym baczniejszej poddany jest obserwacji. [przypis redakcyjny]

² *mniej baczne* – pochopne, nierozważne, nierozsądne. [przypis redakcyjny]

³ Stanisław August był synem kasztelana krakowskiego, Stanisława Poniatowskiego. [przypis redakcyjny]

⁴ Gminem nazywa Krasicki, zależnie od okoliczności, zarówno pospólstwo wiejskie i miejskie, jak i ogół szlachty; tu mowa o gminie szlacheckim. [przypis redakcyjny]

⁵ *rządzące pokolenia* – dynastie panujących. [przypis redakcyjny]

Znowu się do niej wróci, a dobrym koniecznie
Być musi i szacownym⁶ w potomności wiecznie.
Bo od czegoż poeci? Skarb królestwa drogi⁷,
Rodzaj możny w aplauzy⁸, w słowa nieubogi,
Rodzaj, co umie znaleźć, czego i nie było,
A co jest, a niedobrze, żeby się przyćmiło,
I w to oni potrafią; stąd też jak na smyczy
Szedł chwalca za chwalonym, zysk niosąc w zdobyczy,
A choć który fałsz postrzegł, kompana nie zdradził;
Ten gardził, ale płacił, ów śmiał się, lecz kadził.
Tyś królem, czemu nie ja? Mówiąc między nami,
Ja się nie będę chwalił, ale przymiotami
Niezłymi się zaszczycam. Jestem Polak rodem,
A do tego i szlachcic, a choćbym i miodem
Szynkował, tak jak niegdyś ów bartnik w Kruszwicy⁹,
Czemuż bym nie mógł osieść na twojej stolicy?
Jesteś królem – a byłeś przedtem mości panem;
To grzech nieodpuszczony. Każdy, który stanem
Przedtem się z tobą równał, a teraz czcić musi,
Nim powie: „najjaśniejszy”, pierwaj się zakrzusti¹⁰;

⁶ *szacowny* – wielce ceniony, poważany. [przypis redakcyjny]

⁷ *drogi* – tu: wielki, bogaty. [przypis redakcyjny]

⁸ *aplauz* – pochwała, poklask. [przypis redakcyjny]

⁹ *bartnik w Kruszwicy* – legendarny Piast. [przypis redakcyjny]

¹⁰ *mości pan* – przyjęty powszechnie skrót tytułu grzecznościowego „miłościwy pan”, który przysługiwał każdemu szlachcicowi. Znana powszechnie w XVIII w. anegdota mówi, że Karol Radziwiłł, zwany „Panie Kochanku”, w czasie spotkania ze Stanisławem Augustem nie chciał tytułować go „najjaśniejszym panem”. [przypis redakcyjny]

I choć się przyzwyczał, przecież go to łechce:
Usty cię czci, a sercem szanować cię nie chce.
I ma słuszne przyczyny. Wszak w Lacedemonie¹¹
Zawždy siedział Tesalczyk¹² na Likurga¹³ tronie,
Greki archontów¹⁴ swoich od Rzymianów brali,
Rzymianie dyktatorów¹⁵ od Greków przyzwali¹⁶;
Zgoła, byle był nie swój, choćby i pobłądził,
Zawždy to lepiej było, kiedy cudzy rządził.
Czyń, co możesz, i dziełmi sąsiadów zadziwiał,
Szczep nauki, wznos handel i kraj uszczęśliwiał —
Choć wiedzą, chociaż czują, żeś jest tronu godny,
Nie masz chrztu, co by zmazał twój grzech pierworodny.

¹¹ Lacedemon – Sparta. [przypis redakcyjny]

¹² Tesalczyk – mieszkaniec Tesalii, jednego z państweczek starożytnej Grecji. [przypis redakcyjny]

¹³ Likurg – półlegendarny twórca spartańskiego ustroju państwowego, który ukształtował się około VII w. p. n. e. [przypis redakcyjny]

¹⁴ *archontowie* – „urzędnicy najwyżsi Rzeczypospolitej Ateńskiej postanowieni po dobrowolnej za ojczyznę śmierci ostatniego ich króla Kodrusa. [...] Urząd archontów był roczny, nie tylko zaś w Atenach, ale i w innych wielu miastach Grecji i Azji podobni urzędnicy ustanowieni byli”. (I. Krasicki, *Zbiór potrzebniejszych wiadomości*, Warszawa 1781–1783). [przypis redakcyjny]

¹⁵ *dyktator* – w starożytnym Rzymie republikańskim nadzwyczajny urzędnik obdarzony pełnią władzy, mianowany na przeciąg 6 miesięcy w razie wielkiego niebezpieczeństwa. [przypis redakcyjny]

¹⁶ Stanisław August w uwagach skierowanych do autora (w liście z 4 III 1779) nie zrozumiał ironii w przytoczonej przez Krasickiego bałamutnej, pseudohistorycznej argumentacji na poparcie tezy o konieczności pochodzenia króla z obcego domu panującego. Pisał on: „Ta asercja [twierdzenie] dwoista nie wiem, jak z historii może być dowiedziona” (I. Krasicki, *Pisma wybrane*, Warszawa 1954, t. IV, s. 248). [przypis redakcyjny]

Skąd powstał na Michała ów spisek zdradziecki?
Stąd tylko, że król Michał zwał się Wiszniowiecki.
Do Jana, że Sobieski, naród nie przywyka,
Król Stanisław dług płaci za pana stolnika¹⁷.
Czujesz to – i ja czuję; więc się już nie troszczę,
Pozwalam ci być królem, tronu nie zazdroszczę.
Źle to więc, żeś jest Polak; źle, żeś nie przychodzień;
To gorsza (luboć, prawda, poprawiasz się co dzień) —
Przecież muszę wymówić, wybaczyć, że nie pieszczę —
Powiem więc bez ogródki: oto młodyś jeszcze.
Pięknież to, gdy na tronie sędziwość się mieści;
Tyś nań wstąpił mający lat tylko trzydzieści¹⁸,

¹⁷ *za pana stolnika* – Stanisław August był przed elekcją, w latach 1755–1764, stolnikiem litewskim. Po w. 52 w redakcji satyry przesłanej królowi znajdowały się następujące dwa wiersze: „Los się u nas na królów rodowitych sroży, / Nikt prorokiem w ojczyźnie, wyrok to jest boży.” (I. Krasicki, *Satyry i listy*, s. 61). W pierwotnej redakcji satyry ww. 49–50 brzmiały: „Co sprawiło gołębski ów spisek zdradziecki, / Jeśli nie to, że Michał zwał się Wiszniowiecki.” (I. Krasicki, *Satyry i listy*, wydanie krytyczne Ludwika Bernackiego, Lwów 1908, s. 60–61). Dwuznaczność pierwszego z nich o konfederacji gołębskiej usunął Krasicki na życzenie króla, wobec czego pod „spiskiem zdradzieckim” można rozumieć jedynie konfederację szczebrzeszyńską. Została ona zawiązana w r. 1672, pod przewodnictwem Jana Sobieskiego, wówczas hetmana w. koronnego, przeciw Michałowi Korybutowi, wyniesionemu na tron przez popleczników dworu austriackiego. Podobnie jak późniejsza opozycja przeciw Janowi III, związanemu ze stronnictwem francuskim, była ona raczej, nie jak chce Krasicki – wystąpieniem szlachty przeciwko królowi–rodakowi, ale wyrazem walki o władzę między stronnictwami magnackimi, szukającymi poparcia u dworów zagranicznych. Krasicki robi tu oczywistą aluzję do tarć między stronnictwem Czartoryskich, które przeprowadziło wybór Stanisława Poniatowskiego na króla, a zwolennikami kandydatury saskiej. [przypis redakcyjny]

¹⁸ *mający lat tylko trzydzieści* – gdy Stanisław August obrany został w r. 1764 królem, liczył 32 lata. [przypis redakcyjny]

Bez siwizny, bez zmarszczków: zakał¹⁹ to nie lada.
Wszak siwizna zwyczajnie talenta posiada,
Wszak w zmarszczkach rozum mieszka, a gdzie broda siwa,
Tam wszelka doskonałość zwyczajnie przebywa.
Nie byłeś, prawda, winien temu, żeś nie stary;
Młodość, czerstwość i rześkość piękneż to przywary,

¹⁹ *zakał* – wada, przywara. [przypis redakcyjny]

Конец ознакомительного фрагмента.

Текст предоставлен ООО «ЛитРес».

Прочитайте эту книгу целиком, [купив полную легальную версию](#) на ЛитРес.

Безопасно оплатить книгу можно банковской картой Visa, MasterCard, Maestro, со счета мобильного телефона, с платежного терминала, в салоне МТС или Связной, через PayPal, WebMoney, Яндекс.Деньги, QIWI Кошелек, бонусными картами или другим удобным Вам способом.